

Swędrowski, Jerzy

"Bierzmowanie sakramentem Ducha Świętego w ujęciu polskich teologów posoborowych", Elżbieta Ludwiczak, Łódź 2010 : [recenzja]

Warszawskie Studia Pastoralne 14, 187-192

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Elżbieta Ludwiczak, *Bierzmowanie sakramentem
Ducha Świętego w ujęciu polskich teologów posoborowych,*
Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2010, s. 244**

Sakramenty są widzialnymi znakami niewidzialnej łaski, co uświadamia człowiekowi wejście Boga w życie człowieka. Nie jest to wroga ingerencja, lecz dar przynoszący perspektywę rozwoju i życia. W dynamice ewangelizacyjnej szczególnie znaczenie mają sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, do nich należą: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia. W każdym spośród wymienionych sakramentów dokonuje się spotkanie Boga z człowiekiem, spotkanie niosące dary, które należy przyjąć i rozwijać. Rzeczywistość pastoralna Kościoła w Polsce każe patrzeć z uwagą na świadomość przyjmowanych sakramentów oraz na przygotowanie do ich przyjęcia. Zaczyna się to od sakramentu Chrztu św., a właściwie od całego procesu formacji i dojrzewania w wierze. Przecież o pierwszy sakrament, który jest bramą wszystkich sakramentów proszą rodzice dziecka, czasem są to dziadkowie, którzy okazują się bardziej odpowiedzialni nie tylko za moment sakramentalnego wydarzenia, ale przede wszystkim za wychowanie w wierze. W środowisku zwyczajowo związanym z chrześcijaństwem pragnienie przyjęcia sakramentów może mieszać się ze zwyczajem i upodobaniem do celebrowania uroczystych chwil. Należy jednak z wielką delikatnością i rozważą oddzielać jedno od drugiego.

Nie brakuje bowiem „walecznych funkcjonariuszy”, którzy we wszystkich widzą ludzi niewierzących, duchowo nieurobionych, którzy nie są w stanie, czy nie chcą sprostać stawianym wymaganiom. Są i tacy, dla których szafowanie sakramentami jest jedynie specyficznym pojęciem rzemiosłem, które solidnie wypełniane jest powodem satysfakcji, której źródła mogą być przeróżne.

Już starożytni stwierdzali wartość umiaru i szlachetnego znajdowania złotego środka, warto zatem patrzeć na praktykę sakramentalną i pastoralną wzrokiem krytycznym, nie pozbawionym jednak przyjaznego spojrzenia na wspólnotę, której jest się uczestnikiem. Można zaryzykować tezę, że tzw. Kościół ludowy, czy masowy zaspokaja w znacznym stopniu zapotrzebowanie duszpasterskie. Oczywiście konieczność pogłębionej formacji jest bezdyskusyjna i dotyczy wszystkich. Pewną i znaczącą rolę wypełniają grupy w Kościele, których wartość weryfikuje się w ich łączności ze wspólnotą parafialną. Sprawowane sakramenty wymagają elementu mistagogicznego. Dokonuje się to w przepowiadaniu słowa Bożego oraz wyjaśnianiu widzialnych znaków. Świadomość znaczenia i roli liturgii pomaga w bardziej świadomym podążaniu za słowem, które wiedzie do spotkania z Bogiem; szafarz jest przewodnikiem i towarzyszem, nigdy zaś nie może sobą zasłaniać Jezusa Chrystusa.

Pośród sakramentów szczególną rolę zajmuje sakrament bierzmowania. Ten sakrament inicjacji chrześcijańskiej ma wyposażać i wprowadzać na drogę chrześcijańskiej dojrzałości. W roku 2010 ukazała się publikacja Elżbiety Ludwiczak pt.: *Bierzmowanie sakramentem Ducha Świętego w ujęciu polskich teologów posoborowych*”. Autorka we Wstępie (s. 5-14) nakreśliła dość pesymistycznie stan świadomości znaczenia sakramentu chrześcijańskiej dojrzałości: „Dotychna-

sowy stan badań nad bierzmowaniem jako sakramentem Ducha Świętego (po 1965 roku) jest daleki od zadawalającego. Sakrament doczekał się nie bez powodu określenia: zaniedbany. Jest on przyjmowany bez głębszego zastanowienia się nad celem i powinnościami z niego wynikającymi. Trudno jednak pominąć wołanie wzywające bierzmowanych do budzenia odpowiedzialności świeckich, a tym samym – aktualizacji właściwego im apostołstwa”. (s. 5) Rys apostołstwa będzie przewijał się poprzez całą pracę, prowadząc i proponując odkrywanie właściwego miejsca człowieka w różnych wymiarach życia i misji Kościoła. Autorka nakreśliła ramy czasowe swojej pracy datą zakończenia Sobory Watykańskiego II. Z tego wypływa jej analiza spuścizny teologicznej polskich uczonych w zakresie biblistyki, dogmatyki, liturgiki oraz wymiaru duszpasterskiego.

Praca Elżbiety Ludwiczak została podzielona na trzy rozdziały. Pierwszy z nich: „Duch Święty w kształtowaniu sakramentu bierzmowania”. (s. 15-78) został oparty na twórczości współczesnych teologów, którzy obficie korzystają ze Starego i Nowego Testamentu, Ojców Kościoła oraz dokumentów Magisterium Kościoła. Choć sformułowanie tytułu nie wydaje się najszczęśliwsze warto spojrzeć na proces odczytywania darów Ducha Świętego w Kościele pierwszych wieków. Wydarzenie Zielonych Świąt prowadzi do Wieczernika i z niego wyprowadza; już nie pojedyncze osoby, ale wspólnotę Kościoła, która zaczyna rozumieć Paschalne Misterium Jezusa Chrystusa i tym orędziem dzieli się ze światem. Duch Święty pozwala odczytać i rozumieć dary sakramentalne. To pod Jego tchnieniem Kościół będzie odkrywał posługę jednania i odpowiedzialnej miłości. Refleksja historyczna i teologiczna pomaga w głębszym zrozumieniu czasu i miejsca udzielania sakramentów. Harmonijne łączenie treści teologicznych i doświadczenia eklezjalne-

go pozwala na skuteczniejsze szafowanie widzialnymi znakami niewidzialnej łaski.

Duch Święty stoi u początku wspólnoty wierzących – Kościoła. Każdy sakrament jest wyznaniem wiary i podjęciem powinności płynących z Bożego daru. Drugi rozdział „Eklezjalne skutki sakramentu Ducha Świętego” (s. 79-172) jest najobszerniejszą częścią pracy. Autorka pochyliła się nad znaczeniem udziału w kapłańskiej, prorockiej i pasterskiej misji Chrystusa i Kościoła, tych którzy wchodzą na drogę chrześcijańskiej dojrzałości. Owa droga zakłada indywidualną i samodzielną odpowiedź na dary i charyzmaty Ducha Świętego, które są jednocześnie darem dla wspólnoty Kościoła. Przyjęcie daru Ducha Świętego powoduje aktywny wpływ bierzmowanego na kształtowanie się wspólnoty eklezjalnej. Niezwykle istotną sprawą jest zwrócenie uwagi na aktualizację powołania bierzmowanych w kontekście ich kościelnej odpowiedzialności. Jako bowiem słowo Boże w liturgii ma być żywe i prowadzić do wspólnoty z Bogiem, tak łaska sakramentalna każe odpowiedzieć postawą wiary i otwarcia na życie Kościoła i jego potrzeby. Sakrament bierzmowania jest wyposarzeniem wierzącego do drogi apostołskiej; taki jest wydźwięk i rozumienie siedmiorakich darów. Ta aktywność będzie odnosiła się do czynnego życia wiary w życiu osobistym, jak również w grupach i wspólnotach kościelnych.

Ostatni rozdział pracy: „Zadania bierzmowanych w urzędywistnianiu misji Ducha Świętego w świecie” (s. 173-221) ma szczególnie uzmysłowić konieczność niesienia orędzia ewangelicznego współczesnemu światu. Jest to powinność nie fakultatywna, lecz obligatoryjna, jej wypełnienie wiąże się z otwartością na natchnienia Ducha Świętego. W tym wymiarze należy mówić także o aspekcie powszechności Kościoła i jego roli w kształtowaniu ludzkich społeczności. Światło Ewange-

lii na rozjaśniać i wyjaśniać istotne aspekty życia ludzkiego i powołania do świętości. Zachowując zasadę autonomii porządków Kościoła nie może poprzestać na zachowaniu swego „stanu posiadania”, ale przemieniać Duchem Bożym przestrzenie ludzkiej egzystencji. Współcześnie bardzo jasno jawi się aspekt ewangelizacji kultury, która bez darów Ducha Świętego będzie zwała się humanistyczną, a w rzeczywistości stanie się kulturą antyludzką. Kościół wychodząc na zewnątrz realizuje misyjny nakaz Jezusa Chrystusa i otwiera możliwości przyjęcia i pomnażania Bożych darów.

W Zakończeniu (s. 222-225) autorka powraca do roli Ducha Świętego, który aktualizuje powinności chrześcijańskie i pozwala zrozumieć miejsce we wspólnocie Kościoła. Analizując poglądy współczesnych teologów dotyczące roli Trzeciej Osoby Trójcy Świętej wskazuje na konieczność dalszych badań i refleksji naukowej i duszpasterskiej. Bibliografia (s. 226-243) rozpoczyna się od literatury źródłowej. Wydaje się, że ten dział powinien ustąpić miejsca Magisterium Kościoła. Autorka nie ustrzegła się kilku błędów, jak choćby na stronie 189, gdzie Adhortacja „Ewangelii nuntiandi” została określona innym terminem. Pracę wieńczy Spis treści (s. 244), gdzie umieszczono obok tytułów rozdziałów również mniejsze części składowe; ułatwia to korzystanie z pracy i pozwala lepiej rozumieć jej układ.

Praca Elżbiety Ludwiczak jest próbą rekapitulacji dorobku współczesnych teologów polskich dotyczących roli Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania. Oczywiście temat jest tak szeroki, iż nie do końca możliwe jest jego całościowe ujęcie. Wydaje się, że wielką wartością jest zwrócenie uwagi na kontekst eklesjalny, który wymaga głębszego uświadomienia w przygotowaniu do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Sakrament bierzmowania czyni dojrzałym w wierze i w sytu-

acji sukcesu i porażki pozwala zająć właściwą i dobrą postawę. Widząc odpływ z praktyki sakramentalnej po przyjęciu bierzmowania warto zastanowić się, czy kwestia udziału i wprowadzenia w aktywne życie została właściwie przedstawiona i przybliżona oraz co można uczynić, aby świadomość bycia i życia w Kościele nieustannie się ożywiała.

Ks. Jerzy Swędrowski